

„DZIADURZENIE NARUSZA JEDNO Z PODSTAWOWYCH PRAW CZŁOWIEKA, JAKIM JEST PRAWO DO GODNOŚCI”.

Mamy skłonność odbierać osobom starszym prawo do samostanowienia o sobie i swojej przyszłości. A nawet do posiadania marzeń, pasji, planów, a co dopiero możliwości ich realizacji. Konsekwencją takiego postrzegania i – można ułożyć takiego określenia – swoistego „naznaczania” osób starszych jest to, że wikszość ludzi, którzy z racji wieku kończą swoją aktywność zawodową, akceptują taką wyznaczoną im drogę ich dalszego życia, podobnie jak to czynili ich rodzice i dziadkowie. I tak się dzieje z pokolenia na pokolenie. Nikt nie protestuje i nie zastanawia się nad słusznością takiego postępowania, bo jaka jest starość kiedyś wie. I nie ma o czym mówić.

Ale od około 15 lat obserwujemy – na szczęście – powolny, niezmierzony, ale postępujący proces „odczarowywania” starości. Największym problemem było znalezienie słów, za pomocą których można było opisać ten etap życia człowieka, o którym do tej pory nie było potrzeby rozmawiać. Starość, choć kojarzona, bo obarczona wieloma stereotypami, ustąpiła określeniu senior. Senior bardzo szybko przyjęła się w społecznym przekazie, brzmiąc nowoczesnie. Pamiętam, jak 15-12 lat temu przyśpieszyła zmiana wizerunkowa osób w wieku 60+, które po zakończeniu aktywności zawodowej, przełamując społeczne stereotypy, rozpoczynają swoją aktywność osobistą i społeczną, realizując swoje zainteresowania i pasje w powstających organizacjach, klubach, grupach nieformalnych. Słowo senior zaczęło być używane jako nazwa, i tak powstały kluby seniora, programy dla seniora, rady seniora, a nawet polityka senioralna.

Warto zadać pytanie: kim jest senior? Odwołując się do znaczenia tego słowa jako najstarszego wiekiem członka rodziny, organizacji lub zespołu czy najstarszego stażem pracownika oraz do związanych z tym takich cech, jak wiedza, doświadczenie, prestiż – określenie „senior” odnoszone do osób starszych powinno być akceptowalne. Dlaczego zatem coraz większa liczba osób w wieku 60+, nie chce być nazywana seniorami?

Na podstawie mojej wieloletniej pracy z osobami w wieku 60+ i przeprowadzonych rozmów, uważam, iż powodem jest to, że z określeniem „senior” kojarzą się choroba, niesamodzielność, niepełnosprawność, e-wykluczenie, zależność. Dlaczego? Bo w rzeczywistości nie te obszary wspierane są w statutach organizacji czy programach polityk, które określone są jako organizacje czy polityki senioralne. I pewnie dlatego często (pytanie: jak duża część) osób w wieku 60+ postrzega określenie „senior” jako stygmatyzującą.

Dzisiejszy wizerunek osoby w wieku 60+ wymyka się społecznym stereotypom – to głównie zasługa tych osób starszych, które coraz częściej nastawione na aktywność, edukację i rozwój. Osoby te nie mają problemu z przyznawaniem się do swojego wieku – przeciwnie, podkreślają go w kontekście swoich działań i aktywności.

Warto abyśmy przestali patrzeć na starość jako etap stagnacji i wycofania, a zaczęli widzieć w starości kolejny etap rozwoju człowieka. Inny od poprzednich, ale taki, w którym jest czas na spełnianie swoich marzeń, naukę i odkrywanie siebie.

Aby osoby te w żaden sposób nie czuły się stygmatyzowane – choć często nie taka przecież jest intencja młodszych otoczenia – najlepiej używać określeń, które są jak najbardziej neutralne, takich samych, jakich używamy przy innych grupach wiekowych, takich, jakich używamy w pozbawionych jakichkolwiek barw emocjonalnych opisach statystycznych. Używamy przecież takich kategorii jak osoby w wieku 18-29 lat, osoby w wieku 30-49 lat. No to bądźmy tu konsekwentni i mówmy o osobach w wieku 60-70 lat, czy np. o osobach w

wieku 60 i więcej lat. Wtedy na pewno nikt się nie poczuje stygmatyzowany.

Barbara Górnicka-Naszkiewicz: Jak się ma język wobec starośći? Jaka jest w Polsce świadomość, że dziadurzenie to ageizm, język dyskryminacji?

Magdalena Skrzydlewska: Wiąkszość z nas w codziennych kontaktach z innymi nie wie lub nie zwraca uwagi na to, że język jakiego używamy wpływa na poczucie wartości naszego rozmówcy; może nawet negatywnie wpływa na stan zdrowia psychicznego i fizycznego osób, do których się zwracamy. To ma szczególne znaczenie w kontaktach z osobami starszymi. Język jakim komunikujemy się z osobami starszymi jest odmienny od języka używanego w relacjach ze swoimi rówieśnikami. To tzw. dziadurzenie (gerontomowa) czyli protekcyjny i dyskryminujący język używany przez młodsze pokolenia w kontaktach z osobami starszymi. Dziadurzenie przypomina mówić, jak dorośli posługują się w kontaktach z małymi dziećmi.

Charakterystyczne cechy dziadurzenia to m.in. stosowanie uproszczonego słownictwa, skracanie wypowiedzi, częste używanie formy „my” zamiast „ja” i „ty” (np. „pójdziemy”, „zrobimy” zamiast „pójdziesz/pójdiesz”, „zrobię/zrobisz”), poufaly sposób traktowania osoby starszej (mówienie po imieniu bez uzyskania zgody rozmówcy – zamiast „pan/pani”), nadużywanie zdrobnień („zjemy obiadek”, „pójdziemy na spacer”), przerywanie wypowiedzi osoby starszej i koślenie jej wypowiedzi za nią, częstsze niż w kontaktach „dorosły-dorosły” zadawanie pytań zamkniętych, sugerujących odpowiedź (np. „Nie jesteśmy chyba zmęczeni, prawda?”).

Dziadurzenie narusza jedno z podstawowych praw człowieka, jakim jest prawo do godności. U ludzi starszych, którzy spotykają się na co dzień z dziadurzeniem można zaobserwować obniżoną samoocenę, podwyższony poziom stresu, poczucie mniejszej kontroli nad własnym życiem, gorsze funkcjonowanie poznawcze, a w konsekwencji wycofywanie się z aktywnego życia społecznego. A główną przyczyną używania dziadurzenia są wspomniane już wcześniej rozpowszechnione w społeczeństwie stereotypy dotyczące starzenia się i osób starszych.

Warto wspomnieć, że dziadurzenie to polski odpowiednik angielskiego słowa elderspeak. Autorką jest Weronika Sztorc, która zwyciężyła w konkursie organizowanym przez Biuro RPO w 2020 roku. Komisja konkursowa nagrodziła również Kamila Dziwisza i Michała Nowaka za słowo „gerontomowa” – rekomendowane do stosowania w tekstach.

Wyniki badań oraz codzienne obserwacje wskazują, że dziadurzenie jest zjawiskiem powszechnym, doświadcza go ponad 1/3 osób 60+. Ponad 1/4 osób 60+ doświadcza go w formie instytucjonalnej dyskryminacji (badania własne Forum 4 Czerwca przeprowadzone w 2021/2022). Powszechność zjawiska dziadurzenia nie jest więc niestety z jego powszechną akceptacją. U podstaw tej komunikacji najczęściej nie stoją bowiem dobre intencje, a przekonanie o słuszności traktowania osób starszych jak dzieci – z troską i współczuciem.

Społeczna świadomość znaczenia dziadurzenia z ageizmem jest bardzo niska. Zmiana wymaga długofalowych procesów edukacyjnych adresowanych do wszystkich grup społecznych. Ale zacząć trzeba od osób starszych poprzez uświadomienie im, że na dziadurzenie należy reagować, pomimo społecznego przyzwolenia.

Barbara Górnicka-Naszkiewicz: Zainicjowała Pani projekt „Twoje słowa. Moja godność”. Na czym on polega i jakie efekty przynosi?

Magdalena Skrzydlewska: Gdy pyta Pani o efekty, to chciałabym najpierw podkreślić pozytywne zmiany, z

któr? zetkn?li?my si? jeszcze przed przyst?pieniem do realizacji projektu, a dok?adnie na etapie aplikowania o ?rodki na jego przeprowadzenie. Projekt „Twoje s?owa. Moja godno??” finansowany jest bowiem przez Islandi?, Liechtenstein i Norwegi? z Funduszy EOG i Funduszy Norweskich w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny. Wa?ne jest tu to, ?e aplikowali?my o ?rodki do Funduszu w priorytecie „prawa cz?owieka”. Pozytywna dla nas decyzja pokazuje, ?e najcz??ciej przywo?ywany katalog narusze? praw cz?owieka – my?i? tu o prawach kobiet, osób LGBT+, osób z ró?nego rodzaju niepe?nosprawno?ciami – zosta? tak?e poszerzony o dot?d zbyt rzadko zauwa?ane naruszenia praw osób starszych.

Nasz projekt jest kontynuacj? pierwszego w Polsce projektu podejmuj?cego problem dziadurzenia „J?zyk wobec staro?ci – szacunek w praktyce” realizowanego od 2021 roku przez Stowarzyszenie Forum 4 Czerwca. Celem projektu jest przeciwdzia?anie u?ywaniu dziadurzenia, który realizujemy poprzez zaplanowane dzia?ania m.in. warsztaty antydyskryminacyjne z zakresu komunikacji spo?ecznej, praw cz?owieka oraz kampania spo?eczna. Stawiamy na edukacj? maj?c? ograniczy? przyczyny i zmniejszy? skal? wyst?powania dziadurzenia.

Warsztaty prowadzimy w oparciu o autorskie scenariusze, które obejmuj? ca?y obszar zjawiska dziadurzenia – od u?wiadomienia jego negatywnych skutków dla spo?ecznego funkcjonowania osób starszych, podniesienia kompetencji komunikacyjnych osób starszych i osób pracuj?cych z osobami starszymi do nauczanie asertywnego reagowania na dziadurzenie.

Projekt wzbudzi? du?e zainteresowanie. Uczestniczkami i uczestnikami projektu s? osoby w wieku 60+ i osoby pracuj?ce z osobami starszymi z terenu województwa ?ódzkiego i województwa podlaskiego. Bardzo cieszy nas równie? przyjmowanie zaprosze? na warsztaty kierowane do pracownic i pracowników instytucji administracyjnych, organizacji, a nawet biznesu. Jednak w ka?dej beczce miodu jest i ?y?ka dziegciu – bardzo ma?e zainteresowanie obserwujemy w ?rodowisku s?u?by zdrowia. Dlatego tak wa?ny jest udział? w warsztatach ka?dej i ka?dego przedstawiciela/ki tego ?rodowiska.

Wsparciem dla warsztatów jest prowadzona kampania spo?eczna, maj?ca na celu zwróci? uwag? spo?eczn? na zjawisko dziadurzenia, któr? prowadzimy z wykorzystaniem materia?ów bezpo?rednich oraz w Internecie m.in. na stronie www.dziadurzenie.org i w mediach spo?eczno?ciowych. Opracowali?my j?zykowy savoir-vivre wobec osób starszych w formie scenek komiksowych, który pomaga zidentyfikowa? przejawy dziadurzenia oraz podpowiada jak reagowa?.

Wa?nym dzia?aniem w projekcie „Twoje s?owa. Moja godno??” s? badania maj?ce ustali?, po pierwsze, jaki odsetek osób 60+ spotyka si? z tego typu komunikacj?, z jakimi przejawami, w jakich miejscach i sytuacjach i jak cz?sto; po drugie, jak ró?ne przejawy dziadurzenia s? odbierane przez osoby 60+, a zw?aszcza, jakie formy protekcyjnej komunikacji s? przez nie odczuwane jako najbardziej dotkliwe w spo?ecznych relacjach i wzbudzaj? negatywne emocje; oraz, po trzecie, jak osoby 60+ radz? sobie ze zjawiskiem dziadurzenia w relacjach mi?dzypokoleniowych (jak osoby starsze reaguj?, jakie rozwi?zania w tym zakresie preferuj? oraz jakich dzia?a? oczekuj? ze strony spo?ecze?stwa). Raport z bada? zostanie opublikowany w I kwartale 2024 roku.

Pomimo du?ego zainteresowania projektem, mam ?wiadomo??, ?e to ci?gle kropla w morzu potrzeb. Wiem, ?e dotarcie do wszystkich jest niemo?liwe. Dlatego wszystkie nasze dzia?ania (warsztaty, kampani?, badania) realizujemy w du?? dba?o?ci? o szczegó?y i staranno?ci? zw?aszcza w obszarze przekazu kierowanego do uczestniczek i uczestników projektu maj?c nadzieje, ?e oni stan? si? ambasadorami kampanii przeciwdzia?aj?cej dziadurzeniu w swoich ?rodowiskach.

Zapraszam organizacje i grupy dzia?aj?ce na rzecz osób starszych oraz przedstawicielki i przedstawicieli

instytucji i organizacji pracujących z osobami starszymi z terenu województwa łódzkiego i podlaskiego do udziału w naszym projekcie. I niech punkt naszej rozmowy będzie propagowane w naszym projekcie proste wezwanie: Nie dziadurzymy!

Barbara Górnicka-Naszkiewicz: Całym sercem popieram te działania! Dziękuję za rozmowę.

Link do publikacji: [Dziadurzenie narusza jedno z podstawowych praw człowieka jakim jest prawo do godności](#)